

POSTANOWIENIE

Dnia 1 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Wiak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Elżbieta Karska

Elżbieta Mazur-Orlik (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa B. Spółki Akcyjnej w Ł. (dawniej: M. Spółka Akcyjna z siedzibą w Ł.)

przeciwko Uniwersyteckiemu Centrum Klinicznemu (następca prawny Szpitala Klinicznego w W.)

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 1 marca 2023 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 8 czerwca 2015 r., sygn. II C 461/15:

1. odrzuca skargę nadzwyczajną;

**2. znosi wzajemnie koszty postępowania wywołanego
wniesieniem skargi nadzwyczajnej.**

UZASADNIENIE

W dniu 14 marca 2013 r. doszło do zawarcia umowy konsorcjum pomiędzy L. S.A. z siedzibą w S. – jako liderem konsorcjum, a M. S.A. z siedzibą w Ł. (którego następcą prawnym jest B. S.A.; dalej: „powód”) – jako członkiem konsorcjum. Umowa ustalała zasady współpracy stron w związku z ogłoszeniem przez Szpital Kliniczny w W. (którego następcą prawnym jest Uniwersyteckie Centrum Kliniczne w W.; dalej: pozwany lub szpital) postępowania przetargowego

na dostawę produktów leczniczych (znak przetargu: [...]) i zamiarem wspólnego złożenia przez oba podmioty oferty przetargowej w celu realizacji przedmiotowego zamówienia w przypadku wygrania przetargu. W § 4 niniejszej umowy jej strony ustaliły, że przez złożenie oferty wraz z umową konsorcjum i wybór oferty przez szpital powstaje solidarna odpowiedzialność szpitala za zobowiązania względem konsorcjum, stosownie do art. 367 k.c. W § 5 umowy strony postanowiły, że rozliczenia ze szpitalem do 30 dni od daty wymagalności wierzytelności prowadzić będzie lider konsorcjum, a po upływie tego terminu – członek konsorcjum.

Powód oraz L. S.A. z siedzibą w S., ubiegając się wspólnie jako członkowie konsorcjum, w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego nr [...] o zamówienie publiczne na dostawę produktów leczniczych, udzielili pełnomocnictwa L. S.A. z siedzibą w S. do dokonywania wszelkich czynności w postępowaniu nr [...].

W dniu 4 kwietnia 2013 r. pomiędzy L. S.A. z siedzibą w S., jako liderem konsorcjum, a powodem jako członkiem konsorcjum, doszło do zawarcia kolejnej umowy konsorcjum. Umowa ustalała zasady współpracy stron w związku z ogłoszeniem przez pozwanego postępowania przetargowego na dostawę produktów leczniczych (znak przetargu: [...]) i zamiarem wspólnego złożenia przez oba podmioty oferty przetargowej w celu realizacji przedmiotowego zamówienia w przypadku wygrania przetargu. W § 4 niniejszej umowy jej strony ustaliły, że poprzez złożenie oferty wraz z umową konsorcjum i wybór oferty przez szpital powstaje solidarna odpowiedzialność pozwanego za zobowiązania względem konsorcjum, stosownie do art. 367 k.c. W § 5 umowy strony postanowiły, że rozliczenia ze szpitalem do 30 dni od daty wymagalności wierzytelności prowadzić będzie lider konsorcjum, a po upływie tego terminu – członek konsorcjum.

Podobnie jak w przypadku pierwszej umowy między wyżej wskazanymi podmiotami, członkowie konsorcjum udzielili pełnomocnictwa L. S.A. z siedzibą w S. do dokonywania wszelkich czynności w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego na dostawę produktów leczniczych (znak przetargu [...]) ogłoszonego przez szpital.

W dniu 2 września 2013 r. pomiędzy L. S.A. z siedzibą w S., jako liderem konsorcjum, a powodem, jako członkiem konsorcjum, doszło do zawarcia kolejnej

umowy konsorcjum. Umowa ustalała zasady współpracy stron w związku z ogłoszeniem przez pozwanego postępowania przetargowego na dostawę produktów leczniczych (znak przetargu: [...]) i zamiarem wspólnego złożenia przez oba podmioty oferty przetargowej w celu realizacji przedmiotowego zamówienia w przypadku wygrania przetargu. W § 4 niniejszej umowy jej strony ustaliły, że poprzez złożenie oferty wraz z umową konsorcjum i wybór oferty przez szpital powstaje solidarna odpowiedzialność szpitala za zobowiązania względem konsorcjum, stosownie do art. 367 k.c., zaś po upływie 30 dni od 15 dnia miesiąca w przypadku faktur, których termin wymagalności upłynął do 15 dnia miesiąca bądź od ostatniego dnia miesiąca w przypadku faktur, których termin wymagalności upłynął między 16 a 31 dniem miesiąca, podmiotem uprawnionym do administrowania i zarządzania wierzytelnością przysługującą konsorcjum oraz do wystąpienia z powództwem przeciwko szpitalowi będzie członek konsorcjum. Stosownie do § 5 umowy strony postanowiły, że rozliczenia ze szpitalem do 30 dni od daty wymagalności wierzytelności prowadzić będzie lider konsorcjum, a po upływie tego terminu członek konsorcjum. Także w tym przypadku członkowie konsorcjum udzielili pełnomocnictwa L. S.A. z siedzibą w S. do dokonywania wszelkich czynności w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego na dostawę produktów leczniczych (znak przetargu [...]) ogłoszonego przez szpital.

W dniu 6 maja 2013 r. pomiędzy pozwanym a konsorcjum, złożonym z L. S.A. z siedzibą w S. oraz powoda, doszło do zawarcia umowy nr [...]. Do oferty złożonej przez dostawcę została dołączona umowa konsorcjum zawarta między powodem a dostawcą. Przedmiotem umowy w myśl jej § 1 był zakup i sukcesywna dostawa produktów leczniczych dla szpitala, zgodnie z ofertą cenową stanowiącą załącznik nr 1 do umowy. Z § 4 umowy wynikało, że została ona zawarta na okres do 5 maja 2015 r., z przewidzianą – w przypadku niewyczerpania wartości umowy – możliwością jej przedłużenia nie dłużej niż do 5 maja 2016 r. Zgodnie z § 5 umowy, zapłata należności z tytułu wykonania umowy miała następować w formie przelewu na rachunek wykonawcy w banku Bank S.A. nr [...] za każdą dostawę częściową, w terminie 120 dni od daty wykonania i złożenia faktury.

W dniu 20 maja 2013 r. pomiędzy szpitalem a konsorcjum, złożonym z L. S.A. z siedzibą w S. oraz powoda, doszło do zawarcia umowy nr [...]. Do oferty złożonej przez dostawcę została dołączona umowa konsorcjum zawarta między powodem a dostawcą. Przedmiotem umowy w myśl jej § 1 był zakup i sukcesywna dostawa produktów leczniczych dla pozwanego, zgodnie z ofertą cenową stanowiącą załącznik nr 1 do umowy. Z § 4 umowy wynikało, że została zawarta na okres do 19 maja 2014 r., z przewidzianą – w przypadku niewyczerpania wartości umowy – możliwością jej przedłużenia nie dłużej niż do 19 maja 2015 r. Zgodnie z § 5 umowy, zapłata należności z tytułu wykonania umowy miała następować w formie przelewu na rachunek wykonawcy w banku Bank S.A. nr [...] za każdą dostawę częściową, w terminie 120 dni od daty wykonania i złożenia faktury. Wobec niewyczerpania wartości umowy nr [...], aneksem zawartym 15 maja 2014 r. strony przedłużyły okres jej obowiązywania do czasu wyczerpania jej wartości, nie dłużej niż do 30 lipca 2014 roku.

W dniu 22 października 2013 r. pomiędzy szpitalem a konsorcjum, złożonym z L. S.A. z siedzibą w S. oraz powoda, doszło do zawarcia umowy nr [...]. Do oferty złożonej przez dostawcę została dołączona umowa konsorcjum zawarta między powodem a dostawcą. Przedmiotem umowy w myśl jej § 1 był zakup i sukcesywna dostawa produktów leczniczych dla pozwanego, zgodnie z ofertą cenową stanowiącą załącznik nr 1 do umowy. Z § 4 umowy wynikało, że została zawarta na okres do 21 października 2015 r., z przewidzianą – w przypadku niewyczerpania wartości umowy – możliwością jej przedłużenia nie dłużej niż do 21 października 2016 r. Zgodnie z § 5 umowy, zapłata należności z tytułu wykonania umowy miała następować w formie przelewu na rachunek wykonawcy w banku Bank S.A. nr [...] za każdą dostawę częściową, w terminie 120 dni od daty wykonania i złożenia faktury.

Z uwagi na fakt, że pozwany nie uregulował swoich wymagalnych zobowiązań względem L. S.A. z siedzibą w S. z faktur VAT, wyżej wskazana spółka pismami z 12 lutego 2014 r. oraz 13 marca 2014 r. poinformowała szpital, iż zgodnie z umową konsorcjum, dołączoną do oferty, powód ponosi odpowiedzialność za odzyskanie wierzytelności przysługującej konsorcjum oraz

wezwała szpital do zapłaty odpowiednio kwot: 7862,40 zł i 102,88 zł odsetek, 3013,96 zł i 33,42 zł odsetek, 4669,39 zł i 53,19 zł odsetek.

W związku z brakiem zapłaty powyższych należności powód pismem z 15 maja 2014 r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty głównej 1874,88 zł oraz należnych odsetek, wynikającej z umowy nr [...] z dnia 6 maja 2013 r., do 23 maja 2014 r., pismem z 15 maja 2014 r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty głównej 25,92 zł oraz należnych odsetek, wynikającej z umowy nr [...] z 22 października 2013 r., do 23 maja 2014 r. oraz pismem z 15 maja 2014 r. wezwał pozwanego do zapłaty kwoty głównej w wysokości 8 140,50 zł, wynikającej z umowy nr [...] z 20 maja 2013 r., wraz z odsetkami, do 23 maja 2014 r.

Pozwem z 28 listopada 2014 r. powód wniósł o orzeczenie zapłaty przez pozwanego kwoty 11 246,68 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa, tj. od 27 listopada 2014 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 18 grudnia 2014 r., sygn. akt II Nc 8503/14 referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powoda kwotę 11 246,68 zł z ustawowymi odsetkami od 28 listopada 2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2558,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 2400,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w okresie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniósł w tym terminie sprzeciw. Pozwany skutecznie wniósł sprzeciw od nakazu zapłaty podnosząc między innymi, że podejmowane pomiędzy powodem a wierzycielami szpitala czynności mają wyłącznie pozorny charakter oraz nie są prawnie skuteczne. Pozwany nie wyraził zgody na jakiegokolwiek czynności skutkujące zmianą wierzyciela, a zastosowana przez powoda instytucja konsorcjum jest tylko narzędziem prawnym do osiągnięcia zamierzonego celu, jakim jest nabycie wierzytelności szpitala, w związku z czym powództwo winno zostać oddalone.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w dniu 27 maja 2015 r., Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie wydał wyrok z 8 czerwca 2015 r., (II C 461/15), na podstawie którego zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11 246,68 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od 28 listopada 2014 r.

do dnia zapłaty oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2980,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2417,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od tego wyroku złożył wyłącznie pozwany. Postanowieniem z 17 czerwca 2016 r., sygn. akt XXVII Ca 2227/16 Sąd Okręgowy w Warszawie, na zgodny wniosek stron, zawiesił postępowanie. Postanowieniem z 5 lipca 2017 r., sygn. akt XXVII Ca 2227/16 Sąd Okręgowy w Warszawie umorzył postępowanie apelacyjne, albowiem strony nie złożyły w ciągu roku od zawieszenia postępowania wniosku o jego podjęcie.

Pismem z 16 grudnia 2020 r. Prokurator Generalny (dalej: „skarżący”) wniósł skargę nadzwyczajną od prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 8 czerwca 2015 r., sygn. akt II C 461/15, zaskarżając go w całości. Skarżący postawił w skardze zarzuty:

I. naruszenia w sposób rażący przepisów prawa procesowego, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c., polegające na zaniechaniu pełnego, rzetelnego i wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności pominięciu przy jego ocenie, że powód jako podmiot profesjonalnie zajmujący się windykacją, przystąpił do konsorcjum wyłącznie w celu przejęcia wierzytelności, a nie faktycznego udziału w wykonaniu przedmiotu zamówienia, którego w rzeczywistości nie wykonywał ani w całości ani w części;

II. naruszenia w sposób rażący przepisów prawa materialnego, tj.:

1.art. 58 § 1 i 2 k.c., poprzez błędną jego wykładnię w sytuacji, w której powód mając pełną świadomość faktu ograniczeń w dokonywaniu przeniesienia wierzytelności, przystąpił do konsorcjum w celu obejścia prawa i osiągnięcia skutku tożsamego z takim przeniesieniem, przy czym nie ulega wątpliwości, że powód jako podmiot zajmujący się stale i profesjonalnie nabywaniem wierzytelności, w tym szpitalnych długów, miał pełną i kompletną wiedzę na temat obowiązujących ograniczeń ustawowych;

2.art. 95 § 1 i 2 k.c. oraz art. 96 k.c., poprzez błędną ich wykładnię, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie, w związku z przyjęciem przez Sąd I instancji, że stroną umowy ze szpitalem od samego początku było konsorcjum składające się z L. S.A. z siedzibą w S. i M. S.A., podczas gdy

stroną umowy była wyłącznie L. S.A. z siedzibą w S., z uwagi na fakt, iż nie jest prawnie skuteczne udzielenie pełnomocnictwa „konsorcjum”, które w znaczeniu prawnym nie jest podmiotem i tym samym nie można mu udzielić pełnomocnictwa;

3.art. 5 k.c. i art. 353¹ k.c., poprzez błędną ich wykładnię, albowiem ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, iż uczestnictwo w konsorcjum było nakierowane na osiągnięcie skutku w postaci przejęcia długu, a nie na wykonywanie przedmiotu umowy, w konsekwencji czego doszło do faktycznego nabycia wierzytelności;

- art. 876 § 1 k.c. oraz art. 518 § 1 k.c., poprzez błędną ich wykładnię, a w konsekwencji niezastosowanie tych przepisów, czego skutkiem było uznanie zasadności powództwa, w sytuacji gdy działania powoda wobec ograniczeń dotyczących przenoszenia wierzytelności były nakierowane na osiągnięcie skutku tożsamego z przelewem wierzytelności, a charakter umowy konsorcjum zawartej między powodem i L. S.A. z siedzibą w S. nie pozostawia wątpliwości, że beneficjentem wszelkich płatności był M. S.A., przy czym wcześniej należność na rzecz wykonawcy umowy została uregulowana przez M. S.A.;

4.art. 921(1) k.c., poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, w związku z uznaniem, że instytucja przekazu na kanwie niniejszej sprawy jest prawnie dopuszczalna, podczas gdy stanowi ona formę zmiany wierzyciela i tym samym obejścia zakazu wyrażonego w art. 54 ust. 5 ustawy o działalności leczniczej (poprzednio w art. 53 ust. 6 ustawy o ZOZ);

5.art. 54 ust. 5 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej (t.j. Dz. U. 2022, poz. 633, dalej: „u.d.l.”), poprzez błędną jego wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, w której dokonanie czynności polegającej na spłacie wierzytelności poprzez wykorzystanie konstrukcji przekazu skutkuje faktyczną zmianą wierzyciela jako podmiotu uprawnionego i tym samym wymaga ustawowo uzyskania zgody organu założycielskiego pozwanego.

W uzasadnieniu skargi Prokurator Generalny stwierdził, że dla prawidłowej oceny niniejszej sprawy decydujące znaczenie ma treść art. 54 ust. 5 i 6 u.d.l.

Wskazał przy tym, że *ratio legis* przepisu art. 54 ust. 5 u.d.l. wiązało się z wyeliminowaniem sytuacji, w której w wyniku dokonania określonej czynności prawnej pojawi się nowy wierzyciel samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, dochodzący należności wynikającej z pierwotnie zawartej umowy. Rolą sądu pozostawała zatem ocena tego, czy określona czynność prawna, niezależnie od jej prawnej konstrukcji i zasadniczej funkcji, miała w istocie na celu *in concreto* zmianę wierzyciela w rozumieniu art. 54 ust. 5 u.d.l.

Odnosząc się do tego skarżący przyjął, że umowa konsorcjum wiążąca L. S.A. z siedzibą w S. z powodem była formalnie zawarta w celu wspólnej realizacji zamówienia pozwanego, lecz nie przewidywała wspólnego wykonywania usług wobec szpitala przez obydwu członków konsorcjum. Zadaniem powoda było bowiem wyłącznie finansowanie wykonywania usług dla szpitala przez L. S.A. z siedzibą w S.. Tymczasem przyjmuje się, że nie jest dopuszczalne zawieranie umowy konsorcjum w celu innym niż wspólna realizacja zobowiązań wynikających z umowy podstawowej. Dotyczy to zwłaszcza celu uzyskania uprawnień do wierzytelności należnej z tytułu wykonywania świadczeń z tej umowy wyłącznie przez jednego z uczestników konsorcjum. Skarżący przyjął, że w okolicznościach rozpoznawanej sprawy za oczywiste i bezsporne należało uznać, że celem podpisania wskazanych umów konsorcjum było zabezpieczenie płatności ze strony pozwanego za dostawy świadczone na jego rzecz przez L. S.A. z siedzibą w S.. Wobec powyższego uznał on, że dokonana zmiana wierzyciela nie była objęta wymaganą w świetle art. 54 ust. 5 u.d.l. zgodą podmiotu tworzącego pozwany szpital, a co za tym idzie, czynności prowadzące do tej zmiany były nieważne z mocy art. 54 ust. 6 u.d.l.

Prokurator Generalny wniósł o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 8 czerwca 2015 r., sygn. akt II C 461/15 w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi oraz pozostawienie mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

Odpowiedź na skargę nadzwyczajną Prokuratora Generalnego wnieśli powód i pozwany. Pierwszy z nich w piśmie z 20 sierpnia 2021 r. wniósł o oddalenie skargi nadzwyczajnej lub, ewentualnie – o stwierdzenie wydania

zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa. Natomiast pozwany pismem z 11 czerwca 2021 r. wniósł o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 8 czerwca 2015 r., sygn. akt II C 461/15 w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania na skutek skargi nadzwyczajnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 89 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 1904 ze zm., dalej: „u.SN”), jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającej zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile:

1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji, lub

2) orzeczenie w sposób rażący narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub

3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego

- a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skargę nadzwyczajną, co do zasady, wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna w terminie roku od dnia rozpoznania (art. 89 § 3 zd. 1 u.SN). Stosownie do art. 115 § 1 u.SN, jedynie przejściowo, w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po 17 października 1997 r. W takim przypadku, zgodnie z art. 115 § 1a u.SN, skarga nadzwyczajna może być wniesiona wyłącznie przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Ponadto,

od tego samego orzeczenia w interesie tej samej strony skarga nadzwyczajna może być wniesiona tylko raz (art. 90 § 1 u.SN).

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji. Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19; wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 12 października 2022 r., I NSNc 716/21; z 23 listopada 2022 r., I NSNc 707/21 i z 8 lutego 2023 r., II NSNc 105/23). Rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest jednak eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi.

Na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa w pierwszej kolejności powinność wykazania zaistnienia w danej sprawie przynajmniej jednej z przesłanek szczegółowych – uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Ponadto, skarga nadzwyczajna musi nawiązywać do przesłanki ogólnej (funkcjonalnej), wskazanej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, która wymaga równoczesnego wykazania, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z jej funkcją ochronną w ujęciu Konstytucji, tj. z jednej strony, z dążeniem do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji), a z drugiej strony, z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji, zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; wyroki Sądu Najwyższego: z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r.,

I NSNc 544/21; z 12 października 2022 r., I NSNc 716/21; z 23 listopada 2022 r., I NSNc 707/21 i z 8 lutego 2023 r., II NSNc 105/23). Ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), a przez to stabilności prawa, należy do fundamentów demokratycznego państwa prawnego i znajduje głębokie uzasadnienie aksjologiczne. Z tego względu – jak wskazuje się w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPC) – nadzwyczajne środki zaskarżenia muszą być uzasadnione okolicznościami o istotnym i niewątpliwym charakterze, korygującym fundamentalne wady rozstrzygnięć jurysdykcyjnych, niweczące podstawową funkcję wymiaru sprawiedliwości (wyrok ETPC z 24 lipca 2003 r., *Riabykh* przeciwko Rosji, skarga nr 52854/99). Nie mogą przy tym inicjować *de facto* dodatkowej kontroli instancyjnej. Dopuszczalny na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka środek kontroli musi wobec tego sprawiedliwie wyważyć między prywatnymi interesami a ochroną pewności prawa, w tym ochroną powagi rzeczy osądzonej, od których zależy efektywność funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, by służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym znaczeniu w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia muszą być na tyle poważne, by wzgląd na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; z 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21; z 7 września 2022 r., I NSNc 530/21; z 21 września 2022 r., I NSNc 544/21; z 12 października 2022 r., I NSNc 716/21; z 23 listopada 2022 r., I NSNc 707/21 i z 8 lutego 2023 r., II NSNc 105/23).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się już pogląd, że konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny występowania przesłanek szczegółowych, a następnie weryfikacji czy wystąpiła również przesłanka ogólna (funkcjonalna). W rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej Prokurator Generalny sformułował przeciwko zaskarżonemu

orzeczeniu zarzuty odwołujące się do przesłanki szczegółowej określonej w art. 89 § 1 pkt 2 u.SN.

Pomimo tego, że skarżący postawił w niniejszej sprawie aż 7 zarzutów dotyczących obrazy przepisów prawa procesowego i materialnego, to uzasadniając ich wystąpienie odniósł się *de facto* tylko do jednego z nich, tj. naruszenia art. 54 ust. 5 u.d.l. Brak natomiast dokładnego wyjaśnienia na czym polegać miałyby pozostałe zarzuty. Z tego względu zarzuty te nie mogły zostać wzięte pod uwagę przez Sąd Najwyższy.

Należy również dostrzec pewną niekonsekwencję ze strony skarżącego – zarzucił on bowiem jednocześnie naruszenie przepisów prawa materialnego, jak i naruszenie przepisów prawa procesowego (art. 233 § 1 k.p.c.), w związku z nienależytym rozważeniem zebranego w sprawie materiału dowodowego. Tymczasem, co do zasady, nie można stawiać zarzutu obrazy przepisów prawa materialnego polegającego na błędnej wykładni w sytuacji, gdy wcześniej, zdaniem skarżącego, doszło do naruszenia przepisów postępowania – zwłaszcza związanego z nienależytą oceną materiału dowodowego. Konstrukcja taka prowadzi bowiem do uznania, że stan faktyczny nie był prawidłowo ustalony, a to wyklucza możliwość postawienia zarzutu błędnej wykładni (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 26 marca 1997 r., II CKN 60/97).

Dokonując oceny zarzutu naruszenia art. 54 ust. 5 u.d.l., na wstępie należy wskazać, że zgodnie z tym przepisem czynność prawna mająca na celu zmianę wierzyciela samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej może nastąpić po wyrażeniu zgody przez podmiot tworzący. Podmiot tworzący wydaje zgodę albo odmawia jej wydania, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia ciągłości udzielania świadczeń zdrowotnych oraz w oparciu o analizę sytuacji finansowej i wynik finansowy samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej za rok poprzedni. Zgodę wydaje się po zasięgnięciu opinii kierownika samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Przeprowadzając wykładnię tego przepisu w orzecznictwie przyjęto, że „[n]ie jest dopuszczalne zawarcie umowy konsorcjum nie w celu wspólnej realizacji zobowiązań wynikających z umowy podstawowej, tylko w celu uzyskania uprawnień do wierzytelności należnej z tytułu wykonania świadczeń z tej umowy wyłącznie przez jednego z uczestników konsorcjum.

Prowadzi to do faktycznego obrotu wierzytelnościami pod „przykryciem” umowy konsorcjalnej i narusza obowiązek określony w art. 54 ust. 5 ustawy z 2011 r. o działalności leczniczej” (wyrok Sądu Najwyższego z 2 czerwca 2016 r., I CSK 486/15). W orzecznictwie sądów powszechnych niejednokrotnie wskazywano też, że do kategorii czynności, w rozumieniu art. 54 ust. 5 u.d.l., należy zaliczyć także taką umowę konsorcjum lub umowę o współpracy w ramach konsorcjum, których celem nie będzie *de facto* wspólna realizacja zobowiązań wynikających z umowy podstawowej, lecz uzyskanie uprawnień do wierzytelności należnej z tytułu wykonania świadczeń z tej umowy wyłącznie przez jednego z uczestników konsorcjum (zob. np. wyroki SA w Warszawie: z 13 listopada 2019 r., V ACa 1369/17; z 13 września 2018 r., V ACa 1406/17; z 8 marca 2018 r., V ACa 1125/17). W niniejszej sprawie umowy zawierane z pozwanym szpitalem dotyczyły zakupu i sukcesywnej dostawy produktów leczniczych. Przedmiotem działalności powoda nie było natomiast dostarczanie produktów leczniczych, lecz świadczenie usług finansowych. Z tego względu oczywistym było, że sam powód nie był w stanie zrealizować umowy zawartej przez szpital z konsorcjum, co przy uwzględnieniu powyższej wykładni przepisu art. 54 ust. 5 u.d.l., prowadzić powinno do uznania, iż Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie w wyroku z 8 czerwca 2015 r. (II C 461/15) dopuścił się naruszenia prawa.

Niezależnie od słuszności powyższego zarzutu i wykazania uchybienia wymienionego w art. 89 § 1 pkt 2 u.SN (przesłanki szczegółowej), należy uznać, że skarżący nie spełnił jednak wymogu wykazania istnienia przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej. Poza lakonicznym stwierdzeniem, że „wystąpienie przez Prokuratora Generalnego ze skargą nadzwyczajną jest konieczne dla zapewnienia zgodności orzeczenia z zasadą demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej” oraz krótkim i ogólnym wyjaśnieniem, czym jest przesłanka ogólna, skarżący w żaden sposób nie skonkretyzował na czym polegało wystąpienie tej przesłanki w niniejszej sprawie. Pomimo tego, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż rozpatrując skargę nadzwyczajną w pierwszej kolejności bada się zaistnienie przesłanek szczegółowych (określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN), nie oznacza to,

że przesłanka ogólna odgrywa mniej istotną funkcję w konstrukcji tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Przeciwnie – zaistnienie przesłanki ogólnej stanowi warunek *sine qua non* skutecznego wniesienia skargi nadzwyczajnej. Zarzuty opierające się na przesłankach szczegółowych należy każdorazowo analizować przez pryzmat przesłanki ogólnej. Z tego względu podmiot wnoszący skargę nadzwyczajną nie może powołać się jedynie na okoliczność, że jego zdaniem wniesienie skargi nadzwyczajnej było konieczne dla wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczenia, które jest sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego. Musi on ponadto wskazać i uzasadnić, która z zasad pochodnych, wywiedzionych z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej została naruszona, a także w jaki sposób do naruszenia tego doszło (postanowienie Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2020 r., I NSNp 3/19). W przeciwnym razie istota skargi nadzwyczajnej nie odbiegałaby *de facto* od innych środków zaskarżenia.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że brak wyczerpującego i spójnego uzasadnienia podstaw, na których skarżący opiera skargę, w tym także dotyczących przesłanki ogólnej, stanowi wadę dyskwalifikującą pismo procesowe oraz musi prowadzić do odrzucenia skargi nadzwyczajnej bez wzywania strony skarżącej do usunięcia braków (postanowienie Sądu Najwyższego z 28 września 2020 r., I NSNc 51/19; por. także: postanowienia Sądu Najwyższego: z 30 czerwca 2021 r., I NSNc 61/20; z 27 stycznia 2021 r., I NSNc 98/20; z 7 lipca 2022 r., I NSNc 131/21).

Niezależnie od powyższego, na podstawie uzasadnienia skargi nadzwyczajnej nie sposób stwierdzić, że w niniejszej sprawie przesłanka ogólna mogłaby w ogóle wystąpić, a w konsekwencji uwzględnienie skargi nadzwyczajnej było konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Nie jest bowiem sporne to, że pozwany nie wywiązał się z nałożonego na niego zobowiązania i nie kwestionował jego istnienia. Co za tym idzie – samo roszczenie było zasadne i pozwany był zobowiązany do jego spełnienia. Szpital wyraził też zgodę na kształt stosunku prawnego łączącego strony i w żadnym momencie zawierania umowy nie kwestionował charakteru prawnego powoda. Nie sposób przyjąć zatem,

że w takiej sytuacji zasadne byłoby uchylenie orzeczenia sądu, które, pomimo zaistniałego naruszenia przepisów, jest co do swej istoty słuszne. Z treści skargi nadzwyczajnej nie sposób wyprowadzić wniosku, że wyrok Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie z 8 czerwca 2015 r., sygn. akt II C 461/15 jest orzeczeniem elementarnie niesprawiedliwym, nie dającym się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN odrzucił skargę nadzwyczajną. O kosztach orzeczono na podstawie art. 398¹⁸ k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.